

Sprzeciw sumienia w odniesieniu do różnych kategorii zawodów



Dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. KUL – KUL LUBLIN

Ur. 10 czerwca 1941 w Świrze niedaleko Lwowa, polityk, senator, doktor habilitowany w zakresie prawa karnego. Jest absolwentką Wydziału Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1963). Doktoryzowała się w 1971, a habilitację złożyła w 1978 roku. Od 1990 roku jest profesorem nadzwyczajnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, a od 1991 roku profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1969 roku ukończyła aplikację sędziowską, od 1988 roku pracowała jako adwokat. W latach 1989-2001 roku była senatorem RP z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność, od 17 października 1997 do 19 października 2001 sprawowała funkcję marszałka Senatu IV kadencji. Od 1989 do 1997 roku była członkiem delegacji parlamentu polskiego do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Od 1980 roku należy do NSZZ „Solidarność” i RS Akcji Wyborczej Solidarność. Autorka wielu publikacji naukowych z dziedziny prawa karnego, praw człowieka i rodziny. Członkini Zakonu Kawalerów Maltańskich.

Prawo do sprzeciwu sumienia wynika bezpośrednio z nienaruszalnej godności człowieka. Opiera się na zasadzie o fundamentalnym znaczeniu - suwerenności ducha człowieka i prawa do tego, by żyć w prawdzie wskazywanej sumieniem. Człowiek chciałby, by czyny, za które jest odpowiedzialny, były zgodne z jego ideałem dobra, z jego oceną moralną stosowaną do tych czynów¹.

Sprzeciw sumienia ma u podstawy konflikt między obowiązkiem zachowania zgodnego z prawem stanowionym, a powinnością moralną wskazywaną przez sumienie człowieka. Konflikt ten może być rozwiązany albo przez danie posłuchu normom prawnym, co będzie pogwałceniem sumienia człowieka, albo przez danie posłuchu sumieniu, co jest pogwałceniem prawa pozytywnego. Odwołanie się do sprzeciwu sumienia oznacza wybór postępowania zgodnego z sumieniem człowieka, a więc odpowiadającego normom moralnym, czyli preferencję su-

mienia nad normami prawnymi.

Konflikt między prawem ludzkim i sumieniem co prawda, jest stary jak historia człowieka², jednak kwestię tę należy uznać za widomy znak naszych czasów. Legitymizacja sprzeciwu sumienia jest bowiem właściwością współczesnych społeczeństw pluralistycznych i liberalnych państw demokratycznych oraz procesu separowania ich od wartości moralnych³. Ma to w pierwszym rzędzie uzasadnienie w treści stanowionego prawa, będącej źródłem konfliktów sumienia, prawa nakładającego coraz częściej obowiązki

¹ J. J. Wright, *Coscienza e autorità. Tensione e armonia*, Roma, Città Nuova Editrice, 1970:15.

² J. T. Martin de Agar, *Problemi giuridici dell'obiezione di coscienza*, wersja włoska art. *Problemas juridicos de la objecion de conciencia*, *Scripta Theologica*, 1995, Nr 2 s. 519-543.

³ Por. np. G. Dalla Torre, *Ruolo della Chiesa nella società civile: pastori e laici nella prospettiva ecclesiologicalo-canonica*, [w:] *I cattolici e la società pluralista. Il caso delle "leggi imperfette"*, Bologna 1996, 218, n.

sprzeczne z systemem uniwersalnych wartości moralnych. W związku z wyraźnym relatywizmem moralnym stanowionego w nich prawa zrodziła się potrzeba regulacji prawnych gwarantujących prawo do sprzeciwu tak, by z jednej strony człowiek nie był prawnie zmuszany do postępowania sprzecznego z tym, co mu nakazuje sumienie, ale z drugiej strony, by przez nieposłuszeństwo prawu nie doszło do sytuacji anarchii w państwie, w którym każdy mógłby podważyć każdą powinnościową normę prawną, powołując się na jej sprzeczność z sumieniem.

Można nawet zaobserwować tendencję do nadania sprzeciwowi sumienia rangi prawa człowieka i formy powszechnej normy prawnej. Taki kierunek rozwiązania wskazywał Jan Paweł II, gdy pisał, że „Odmowa współdziałania w niesprawiedliwości to nie tylko obowiązek moralny, ale także podstawowe ludzkie prawo.(...), które właśnie z tego względu powinno być przewidziane w ustawodawstwie państwowym i przez nie chronione”⁴. Zdaje się, że w takim kierunku idzie Unia Europejska, w której Karcie Praw Podstawowych zapisano, że „uznaje się prawo do odmowy działania sprzecznego z własnym sumieniem”, chociaż zakres korzystania z tego prawa powinien być zgodny z ustawami krajowymi(art. 10 ust.2).

Konsekwencją prawnej legalizacji sprzeciwu sumienia jest to, że osoba nań powołująca się, za brak posłuchu normom prawnym nie ponosi odpowiedzialności prawnej - karnej, cywilnej, administracyjnej, dyscyplinarnej, w obszarze prawa

pracy, lub innego rodzaju konsekwencji prawnych. Należy uznać, że takie zachowanie jest okolicznością wyłączającą bezprawność. Pisał Jan Paweł II, że: „Kto powołuje się na sprzeciw sumienia, nie może być narażony nie tylko na sankcje karne, ale także na żadne inne ujemne konsekwencje prawne, dyscyplinarne, materialne czy zawodowe”⁵.

Problem dopuszczalności sprzeciwu sumienia może być w prawie rozmaicie regulowany. Wskazuje się, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest ogólna regulacja tej instytucji bezpośrednio w konstytucji⁶. Sprzeciw sumienia używa wówczas statusu powszechnego prawa - można się na nie powoływać w każdej konstytucyjnie określonej sytuacji. Jednak ogólnych unormowań klauzuli sumienia w akcie normatywnym rangi konstytucji jest niewiele. Przykładem mogą być konstytucja Portugalii z 1976r, która w znowelizowanym w 1982r art. 41 ust.6 poręcza prawo do sprzeciwu sumienia, jednak w granicach przewidzianych w ustawie oraz konstytucja Słowenii gwarantująca w art. 46 prawo do powoływania się na sprzeciw sumienia w przypadkach określonych ustawą, co oznacza, że musi ono ulec konkretyzacji, ale także limitacji w ustawie zwykłej. Do konstytucji Holandii z 1983r z rozmysłem nie wprowadzono ogólnej normy gwarantującej prawo do sprzeciwu sumienia, gdyż uważano, że „w państwie konstytucyjnym nie można autoryzować wszystkich skrupułów sumienia- prowadziłyby to do anarchii”⁷.

⁴ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, 74.

⁵ Jan Paweł II, *Evangelium*, 74.

⁶ Por. F.Pereira Coutinho, *Sentido e limites do direito fundamental a objecção de consciencia*, Faculdade de Direito da Universidade Nova de Lisboa, Working Papers 2001, Nr. 6.

⁷ M. BEN VERMEULEN, *Rapport sur „Portée et limites de l'objection de conscience“*, [w:] *Liber-*

W sytuacji, gdy konstytucja nie ujmuje prawa do sprzeciwu sumienia zdarza się, że sądy konstytucyjne, jak np. w Hiszpanii czy w Polsce- wyprowadzają go na tle konkretnych spraw - z prawa do wolności sumienia i religii. Trybunał Konstytucyjny Hiszpanii wskazał, że „sprzeciw sumienia jest częścią treści prawa podstawowego do wolności ideologicznej i religijnej uznanej w art. 16.1 Konstytucji”⁸.

Na płaszczyźnie prawa do wolności przekonań, sumienia i religii z art. 9 Konwencji Europejskiej Praw Człowieka rozważa problem sprzeciwu sumienia Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, chociaż w zależności od przedmiotu rozpatrywanej sprawy, potwierdza lub zaprzecza istnieniu takiego prawa.

Ustawy zajmujące się regulacją sprzeciwu sumienia w kontekście różnych zawodów sytuują tę instytucję w postaci bądź zezwolenia na nie wykonanie określonych przepisami czynności wchodzących w skład zawodu – czyli klauzuli sumienia bądź opcji sumienia, stanowiąc, że określony zawód wykonywany jest przez osoby danej profesji w zgodzie z ich sumieniem.

Zupełnie nowy, kompleksowy sposób prawnego ujęcia sprzeciwu sumienia chciano zastosować w Republice Słowacji, łącząc go wyraźnie z wolnością religijną dotyczącą katolików. W porozumieniu ze Stolicą Apostolską opracowano tam projekt umowy mającej uregulować kwestię sprzeciwu sumienia⁹. Nawiązywał on do zawartego 24. XI. 2000r konkor-

datu, w którym Słowacja uznała prawo wiernych do postępowania w zgodzie z sumieniem i zobowiązała się do uchwalenia ustawy o klauzuli sumienia. Miała ona przybrać postać aneksu do konkordatu i przyznać katolikom prawo do odmowy wykonywania pewnych czynności zawodowych, gdyby pozostawały one w konflikcie z ich przekonaniami religijnymi. Dotyczyłyby pracowników służby zdrowia, którym gwarantowano by prawo do odmowy brania udziału w aborcji, prokreacji wspomaganiej, obejmowałyby także branie udziału w eksperymentach i rozporządzaniu ludzkimi organami, ludzkimi zarodkami, i bankami narządów, w dokonywaniu eutanazji, klonowaniu, sterylizacji i antykoncepcji. Na jego podstawie nauczyciele mogliby odmówić prowadzenia zajęć sprzecznych z ich poglądami, zwłaszcza wychowania seksualnego, prawnicy - prowadzenia spraw i udzielania pomocy prawnej, a ponadto upoważniałby on do odmowy wykonywania pracy w niedziele i święta. Byłoby to precedensowe rozwiązanie prawne, gdyż zawierałoby kompleksową, choć przedmiotowo enumeratywnie określoną i podmiotowo ograniczoną do katolików, ogólną regulację kwestii sprzeciwu sumienia. Niestety projekt ten nie został uchwalony, a działania zmierzające do jego uchwalenia przyniosły w efekcie upadek rządu i przyspieszone wybory, co wskazuje także na polityczne uwikłanie tej kwestii.

Do niedawna, sprzeciw sumienia naj-

tée de conscience. Actès de Seminaire organisé par le Secretariat General du Conseil de l`Europe en collaboration avec le Centre d`études des droit de l`homme “F. M. von Asbeck” de Université de Leiden, 12-14 novembre 1992, s. 85. W Holandii uznaje się, że najlepszym miejscem dla regulacji dotyczącej sprzeciwu sumienia są ustawy szczególne- tamże, s. 90.

⁸ STC 53/85 dell` 11.IV. 1985.

⁹ Navrh Zmluva medzi Slovenskou republikou a Svatou stolicou o uplatnovani vyhrady svedomia.

częściej był podnoszony przez osoby przymuszane prawem do służby wojskowej. Jednak od pewnego czasu kwestia odmowy wykonania czynności nakazanych prawem z powodu ich sprzeczności z sumieniem osoby zobowiązanej zyskała szczególną aktualność na tle niektórych zawodów. W zasadzie dość zgodnie przyjmuje się, że są zawody, w których odmowa wykonania czynności przewidzianych prawem z racji sprzeciwu sumienia jest niedopuszczalna¹⁰. Chodzi zwłaszcza o wykonywanie niektórych zadań państwowych wymagających stosowania legalnego przymusu dla ochrony bezpieczeństwa i porządku prawnego - np. policja, strażnicy więzienni. Podnosi się także, że sprzeciw sumienia nie przysługuje urzędnikom pozostającym w służbie cywilnej¹¹. Nieco inaczej wygląda kwestia prawa do sprzeciwu sumienia analizowana na tle stosunków pracy, co zależy nie tyle od rodzaju zawodu, ale od kategorii pracodawcy: czy publiczny czy prywatny oraz od sposobu nawiązania stosunku pracy. Przyjmuje się, że jeżeli podstawą nawiązania stosunku pracy jest dobrowolna umowa między pracownikiem a pracodawcą, określająca wyraźnie rodzaje pracy wykonywanej w jej ramach, to pracownikowi, *ex post* nie przysługuje prawo do sprzeciwu sumienia. Może bowiem wybrać albo wypełnianie obowiązków pracy nie zgodnych z jego sumieniem albo może nie podjąć tej pracy. Natomiast, gdy takiej wyraźnej eksplikacji powinności zawodowych nie zawarto w umowie o pracę lub w mo-

mentcie rozpoczęcia pracy nie można było przewidzieć obowiązku wykonania czynności, której sprzeciwia się sumienie pracownika, należy mu umożliwić skorzystanie ze sprzeciwu sumienia, wyznaczając np. inny rodzaj pracy. W żadnym jednak wypadku pracownik korzystający ze sprzeciwu sumienia nie powinien ponosić odpowiedzialności dyscyplinarnej, w tym w postaci zwolnienia z pracy, chociaż podkreśla się, że nie może to być także tytułem przywilejów.

Sprawy tego typu najczęściej rozstrzygają sądy, zresztą w różny sposób. Głośna była sprawa rozpatrywana przed Komisją Europejską Praw Człowieka o zwolnienie z pracy księdza protestanckiego, który protestował przeciwko ustawie aborcyjnej przyjętej w Norwegii, nie wykonując, na jej tle, niektórych obowiązków wynikających z umowy o pracę. Został zwolniony z pracy. Komisja wskazała, że jego praca nie miała żadnych związków z braniem udziału bezpośrednio lub pośrednio w akcie aborcji i opierając się na treści umowy o pracę, wskazała, że „w ramach Kościoła oficjalnego pastor ma przypisane nie tylko obowiązki religijne, ale akceptuje również pewne obowiązki wobec państwa”, dodając, że jeżeli wymogi stawiane prawem państwowym są w konflikcie z jego sumieniem, może on zawsze wycofać się z umowy o pracę z państwem¹².

Analizując problemy związane ze sprzeciwem sumienia na tle różnych zawodów należy zauważyć, że w kodeksach deontologicznych niektórych z nich

¹⁰ M. BenVermeulen, Rapport ...: 90.

¹¹ Z. Cichoń, Klauzula sumienia w różnych zawodach, [w:] Prawnik katolicki a wartości prawa, Kraków 1999:50.

¹² Affaire Knudsen c/ Norvege- Decision de la Commission europeenne des Droit de l`Homme du 8 mars 1985. DR42:247.

umieszczane jest prawo do sprzeciwu sumienia albo wskazanie, że wykonujący dany zawód ma prawo działać zgodnie ze swoim sumieniem. W polskim kodeksie etyki lekarskiej wskazuje się w nieco inny sposób, że lekarz działa zgodnie ze swoim sumieniem i współczesną wiedzą medyczną, zaś w szczególnie uzasadnionych wypadkach może odstąpić od leczenia chorego¹³. Jednak kodeksy etyki nie mają mocy prawa państwowego, więc powstało pytanie o stosunek ich norm do norm ustawowych regulujących wykonywanie określonych zawodów w sytuacji, gdy nie zawierają one klauzuli sumienia, lub nadają jej węższy zakres niż w kodeksie deontologicznym. Relacją norm deontologicznych do norm prawnych zajmował się w Polsce Trybunał Konstytucyjny właśnie m.in. na tle sprzeczności, jaka istniała między bardziej restryktywnymi normami etyki lekarskiej dotyczącymi przerwania ciąży oraz zakazującymi udziału w akcie pozbawiania życia a prawem legalizującym aborcję. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 7.X.1992r. wskazał, że „normy etyki lekarskiej mają charakter norm deontologicznych, a nie norm należących do zakresu administracji państwowej(...) Nieuprawnione jest więc twierdzenie, że norma etyczna musi być zgodna z normą prawną¹⁴. Zakładałoby to priorytet norm prawnych

nad normami etycznymi¹⁵. Trybunał podkreślił, że to raczej prawo powinno mieć legitymizację etyczną, zaś etyka nie wymaga legitymizacji legalistycznej. Przyjął, że lekarz może się uchylić od wydania orzeczenia o dopuszczalności przerwania ciąży i od wykonania aborcji, co wynika z konstytucyjnie gwarantowanej wolności sumienia.

Instytucja sprzeciwu sumienia została prawnie określona w odniesieniu do pracowników służby zdrowia, początkowo głównie w ustawach legalizujących aborcję. Następnie jej zakres znacznie poszerzono w związku z rozwojem bioetyki¹⁶ oraz postępującą legalizacją zamachów na życie człowieka przez eutanazję i pomoc do samobójstwa, a także w związku ze sztuczną prokreacją¹⁷ i dobrowolną sterylizacją. Klauzula sumienia objęła także dalsze czynności zawodowe służby zdrowia, jak np. transplantację organów, ale weszła także do zawodu uczonych, przede wszystkim w dziedzinach nauki związanych z eksperymentami badawczymi, w tym także na zwierzętach, z biotechnologią czy inżynierią genetyczną¹⁸. Wprowadza się ją do ustaw o nauce, statuując prawo pracowników nauki, a także studentów do sprzeciwu sumienia przy prowadzeniu badań w określonych dziedzinach nauki¹⁹.

Konieczność istnienia klauzuli sumie-

¹³ Kodeks etyki lekarskiej z 2 I. 2004, Warszawa 2004.

¹⁴ U.1/192.

¹⁵ Por.E. Sgreccia, Manuel de bioethique. Les fondamentes et l' ethique biomedicale, Paris, 2004: 297, który podkreślił wyraźnie, że to nie ustawa tworzy etykę, ani nie narzuca etyce swojej moralności.

¹⁶ Por. G. Ripert, Bioethique et objection de conscience, wystąpienie na Colloque Pampelona, 2/3 X 1999, maszynopis.

¹⁷ M. Gałązka, Prawo karne wobec prokreacji pozaustrojowej, Lublin, 2005:384.

¹⁸ R. Navarro-Valls, La objection de conciencia, Bioetica y Justicia, :311- 314.

¹⁹ R. Navarro-Valls, La objecion....:314.

nia w zawodach sanitarnych tłumaczy się m.in. tym, że wykonujący te zawody – lekarz, farmaceuta, pielęgniarka, czy biolog podejmują decyzje mające wymiar etyczny, dotyczące początku lub końca życia człowieka oraz jego godności i prywatności²⁰. I na tym polu podejmowanych przez nich czynności rodzi się wiele konfliktów między sumieniem a literą prawa²¹.

Kwestię sprzeciwu sumienia w zawodach związanych ze służbą zdrowia najbardziej jasno scharakteryzował Jan Paweł II, pisząc, że „lekarze, personel medyczny i pielęgniarski oraz osoby kierujące instytucjami służby zdrowia, klinik i ośrodków leczniczych powinny mieć zapewnioną możliwość odmowy uczestnictwa w planowaniu, przygotowywaniu i dokonywaniu czynów wymierzonych przeciwko życiu”²².

Wskazuje się, że integracja zawodowa służby zdrowia powinna doprowadzić do uznania sprzeciwu sumienia za ogólne prawo wszystkich zawodów medycznych, przysługujące im w każdej sytuacji²³. Klauzule sumienia są jednak w praktyce ustawodawczej atomizowane na określone czynności i są rozproszone w różnych ustawach.

Lekarze byli pierwszą grupą zawodową w obrębie służby zdrowia, w której z całą ostrością wystąpił problem odmowy wykonywania czynności, do których zmusza-

ło ich prawo, a które pozostawały w konflikcie z sumieniem. Odmowa działania zgłaszana przez lekarzy dotyczyła głównie takich działań, których efektem miało być spowodowanie śmierci człowieka, a więc aborcji, uznanej prawnie za zabieg lekarski, a także – dużo później – eutanazji oraz wykonywania kary śmierci przez dożylną iniekcję trucizny. Prawna regulacja sprzeciwu sumienia w kontekście zawodu lekarza, objęła w pierwszym rządzie prawo do odmowy zabicia dziecka poczętego w drodze dobrowolnej aborcji²⁴. Jednak pierwsze ustawy aborcyjne, które były uchwalane w państwach komunistycznych, nie zawierały przepisów pozwalających lekarzowi na odmowę wykonania zabiegu przerwania ciąży. Tak było także w Polsce, gdzie ustawa szeroko legalizująca aborcję z 27.IV.1956r nie przewidywała prawnej możliwości odmowy dokonania aborcji. Dopiero w ustawach uchwalanych w państwach zachodnich od lat siedemdziesiątych na ogół umieszczano pozwolenie na odmowę dokonania aborcji, gdy było ono sprzeczne z sumieniem. Uprawnienie to przysługiwało zresztą nie tylko lekarzom, ale i innym pracownikom służby zdrowia, którzy brali udział, albo współdziałali bezpośrednio lub pośrednio w dokonywaniu legalnej aborcji²⁵.

Polska ustawa o aborcji z 1993r nie zawiera klauzuli sumienia. Umieszczono

²⁰ Lopez Guzman, *Objection de consciencia farmaceutica*, <http://www.andoc-biosanitario.org/Juridico/Lopezguz>, s.1, R. Dresser, *Professionals, Conformity, and Conscience*, Hastings Center Report, 2005, XI/XII:9.

²¹ Lopez Guzman, *Objection de consciencia ...*:1.

²² Jan Paweł II, *Evangelium*, 74.

²³ G. Herranz, *La objeccion de consciencia de las profesiones sanitarias*, “*Scripta Theologica* 1995” nr 2 Z: 546.

²⁴ E. Sgreccia, *Manuel...*:501.

²⁵ Por. np. C.M.P. Casabona, *Los delitos contra vida y la integridad personal y los relativos a la manipulacion genetica*, Granada, Canares, 2004:143.

ją początkowo w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej²⁶ z 30. IV 1990r. Trybunał Konstytucyjny rozpatrujący kwestię jego zgodności z konstytucją wskazał, że prawo lekarzy do sprzeciwu sumienia wynika wprost z konstytucyjnego prawa do wolności sumienia. W 1996r klauzulę sumienia umieszczono w ustawie o zawodzie lekarza²⁷, nadając jej ramy ogólne i ujmując jako prawo lekarza do powstrzymania się od udzielenia świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem. Korzystanie z tej klauzuli uzależniono jednak od wielu warunków. I tak- w odniesieniu do aborcji- lekarz, odmawiając jej wykonania, powinien wskazać innego lekarza praktykującego aborcję, lub zakład, gdzie dokonuje się aborcji. Takie ujęcie jest oczywiście niesłuszne, gdyż relatywizuje sprzeciw sumienia. I w sposób oczywisty gwałci sumienie lekarza²⁸.

Lekarz może objąć sprzeciwem sumienia nie tylko samo fizyczne dokonanie aborcji, ale także wszelkie czynności, czy konieczne procedury prowadzące do aborcji, w tym udzielanie informacji, wydawanie zaświadczeń, kierowanie na badania, od których wyniku zależy podjęcie decyzji o aborcji, lub ich przeprowadzenie.

Nową przestrzeń w prawie do sprzeciwu sumienia lekarza dodała w wielu państwach legalizacja obrotu postko-

idalnymi środkami wczesnoporonnymi, a więc głównie takimi, które zapobiegają implantacji, niszcząc poczęte dziecko. Problem powstał na tle dopuszczenia do obrotu przede wszystkim pigułki RU 486 oraz pigułki „dzień po”. Nie powinno być wątpliwości, że lekarz może, ze względów sumienia, odwołać się do klauzuli sumienia i odmówić przepisania tego typu środków jako zmierzających do aborcji²⁹. Kwestia ta, jako wzbudzająca kontrowersje³⁰, była w niektórych państwach przedmiotem rozstrzygnięć sądów, czy nawet Trybunałów Konstytucyjnych.

Wraz z rozwojem biomedycyny i legalizacją technik zapłodnienia in vitro, które wiążą się z uśmiercaniem embrionów ludzkich oraz badań biomedycznych na embrionach, selekcji embrionów do celów eugenicznych, manipulacji i pogarszania dziedzictwa genetycznego embrionu, klonowania i formowania hybryd czy chimer oraz praktyk sterylizacji antyprokreacyjnej³¹, sprzeciw sumienia, na który może powołać się lekarz, poszerzony został o odmowę dokonania tego typu czynności. W Deklaracji Światowego Zgromadzenia Lekarzy o zapłodnieniu in vitro e transferze embrionów z 1987r wskazano, że lekarz w kontekście tych czynności nie może naruszać własnych zasad moralnych, przy czym podkreślono także, że równocześnie powinien on szanować zasady moralne pacjentów.

²⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 IV 1990r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerywania ciąży, oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu (Dz.U. Nr 29., poz. 178).

²⁷ Tekst jednolity Dz. U. z 2001r, Nr 126, poz. 1382.

²⁸ Por. A. Zoll, Prawo lekarza do odmowy udzielenia świadczeń zdrowotnych i jego granice, *Medycyna i Prawo*, 2003, nr 13:..20.

²⁹ Por. M. L. Di Pietro, C. Casini, M. Casini, A.G. Spagnolo, *Obiezione...*:73n.

³⁰ Tamże: 127.

³¹ Por. A. Cafaro, G. Cottoni, *Etica medica*, Milano:113.

W art.16 włoskiej ustawy z 19 II 2004, N.40 o prokreacji medycznie wspomagananej dotyczącym sprzeciwu sumienia wskazuje się m.in., że personel sanitarny, a zatem bez wątpienia lekarz, nie może być zobowiązany do brania udziału w procedurach podjętych dla stosowania technik prokreacji wspomagananej, gdy podniesie sprzeciw sumienia wcześniejszym oświadczeniem, co nie obejmuje opieki prowadzonej przed- i po interwencji. W klauzuli sumienia zawartej w art.38 ustawy Human Fertilisation and Embryology Act 1990 uchwalonej w Wielkiej Brytanii, wskazano ogólnie, że żadna osoba, (a zatem i lekarz), która wyraziła sprzeciw sumienia przy podjęciu jakiegokolwiek czynności przewidzianej na mocy tej ustawy, nie może być zobowiązana do jej realizacji³².

W praktyce polskiej powstał problem możliwości odwołania się do klauzuli sumienia przez lekarza w związku z odmową wydawania przez lekarzy recept na środki antykoncepcyjne oraz w przypadku odmowy wydania zaświadczenia o stanie zdrowia kobiety w ciąży, uprawniającego ją do przerwania ciąży ze względów zdrowotnych oraz odmowy wydania orzeczenia o stanie zdrowia dziecka poczętego i stwierdzenia, że badania prenatalne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia dziecka poczętego lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.

Od kilku lat, na tle legalizacji eutana-

zji i pomocy do samobójstwa, występuję kwestia dalszego poszerzenia klauzuli sumienia dla zawodu lekarza. Ustawa holenderska o pozbawianiu życia na życzenie i wspomaganym samobójstwie³³, nie zawiera klauzuli sumienia. Znajduje się ona natomiast w art. 14 ustawy belgijskiej dotyczącej eutanazji³⁴. W ustawodawstwie np. stanu Oregon, gdzie zalegalizowano pomoc do samobójstwa i asystę lekarza przy tym akcie, przewidziano pozwolenie na odstąpienie lekarza od dostarczenia choremu środków uśmiercających³⁵. Jednak prawo na ogół nie nakłada na lekarza obowiązku zabicia człowieka, czy udzielania pomocy do samobójstwa. Jeżeli jednak szpital chciałby zobowiązać pracujących w nim lekarzy do zabijania na życzenie, ich prawo do sprzeciwu sumienia nie może być kwestionowane.

Zupełnie inny wymiar ma kwestia sprzeciwu sumienia lekarza przy wykonywaniu kary śmierci przez iniekcję trucizny. Na wiadomość o pierwszej tego typu egzekucji, która miała odbyć się w 1981r w USA, Światowe Zgromadzenie Lekarzy przyjęło rezolucję potępiającą udział lekarzy w egzekucji kary śmierci. Jednak w wypadku egzekucji kary śmierci przez dożylną iniekcję, której wykonania wymaga wiedzy medycznej, nie zachodzi typowa sytuacja dla sprzeciwu sumienia - a więc konfliktu dwóch powinności - prawnej i moralnej, gdyż prawo nie zobowiązuje lekarza do aktywnego udziału w egzekucji. W przypadku prób nałożenia takiego obowiązku na lekarzy

³² Human Fertilisation and Embryology Act 1990(c.37), por M. Gałązka : 324.

³³ Riforma delle procedure per porre fine alla vita su richiesta e per il suicidio assistito e degli emendamenti al Codice penale (Wetboek van Strafrecht) e alla legge su cremazione e sepolitura, Casa Alta degi Stati Generali, Anno parlamentare 2000-2001- 26691.n.137.

³⁴ Loi relative a l'eutanassie, 28V 2002, Moniteur Belge 2000, 22:VI.

³⁵ R. Dresser, Professionals...: 9.

więziennych w niektórych stanach USA, w protestach lekarze podkreślali, że są lekarzami a nie katami³⁶.

Kwestia klauzuli sumienia pielęgniarek i położnych na ogół nie budzi wątpliwości. Konieczność jej wprowadzenia dostrzegła Międzynarodowa Organizacja Pracy, wskazując w art. 18 Rekomendacji nr157 z 1977r., że członkowie personelu pielęgniarskiego powinni mieć możliwość, bez ponoszenia konsekwencji, wyłączenia się z wykonywania zadań, które pozostają w sprzeczności z ich przekonaniem religijnymi, moralnymi lub etycznymi, pod warunkiem, że poinformują o tym przełożonych w stosownym czasie. Prawo do sprzeciwu sumienia pielęgniarek, a także innego personelu medycznego zostało ujęte w formule klauzuli sumienia w większości ustaw aborcyjnych lub w ustawach dotyczących tych zawodów. W ustawach dotyczących zawodu pielęgniarki i położnej czasami gwarantuje się ogólne prawo do sprzeciwu sumienia, tak, że można się do niego odwołać przy każdej czynności zawodowej budzącej sprzeciw sumienia. W art. 23 polskiej ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej wskazuje się wyraźnie, że pielęgniarka i położna może powstrzymać się od wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jej sumieniem, po uprzednim powiadomieniu na piśmie przełożonego i pod warunkiem, że udzieli pomocy w każdym przypadku niebezpieczeństwa utraty życia czy poważnego uszczerbku na zdrowiu pacjenta³⁷. Inaczej sprawa jest rozwiązywana w państwach, w których brak prawnej regulacji sprzeciwu sumienia dotyczącej zawodu pielęgniarki

i położnej, czy to w postaci ogólnej klauzuli tak jak wskazane rozwiązanie polskie, czy to w klauzuli szczegółowo ujętej, odnoszącej się do współdziałania w realizacji aborcji. W Hiszpanii, po wskazanej sentencji Trybunału Konstytucyjnego, przyjmującej, że sprzeciw sumienia jest prawem człowieka, w zasadzie nie powinno być wątpliwości, że do zawodu pielęgniarki, położnej i innych zawodów sanitarnych przyłączona została klauzula sumienia. Na tym tle, znamieny jest jednak wyrok Sądu Najwyższego Hiszpanii z 20 I 1987r(RJA 18/87), w sprawie 8 pielęgniarek, które pracowały na oddziale ginekologii i zmanifestowały dyrekcji szpitala życzenie skorzystania ze sprzeciwu sumienia przy czynnościach związanych z aborcją, zapewniając, że poza aborcyjnymi, będą na oddziale wykonywać wszystkie inne czynności. Dyrekcja szpitala, odpowiadając na ich żądanie wskazała, że powinny zmienić pracę. Cztery z pielęgniarek odwołały się do sądu, powołując się na art. 14 i 16 Konstytucji Hiszpanii. Sąd Najwyższy potwierdził ich prawo do sprzeciwu sumienia, jednak przyznał, że zaniechanie wypełniania obowiązków przez pielęgniarki zaburza możliwość normalnej pracy oddziału³⁸.

W związku z poszerzeniem pola legalizowanych zamachów na życie człowieka dokonywanych „przez medycynę”, obejmujących np. zabiegi sztucznej prokreacji oraz eutanazję, które wymagają również działań pielęgniarek, także zakres ich sprzeciwu sumienia uległ zwiększeniu. Obejmuje on np. odmowę realizacji decyzji sądu pozwalającej na odłączenie chorego od respiratora, czy przerwanie sztucz-

³⁶ Por. R. Navarro-Valls, La objecion..., : 321.

³⁷ Ustawa z 5.VII.1996r o zawodach pielęgniarki i położnej, Dz. U. Nr 57, poz.602, ze zm.

³⁸ R. Navarro-Valls, La objecion:323.

nego karmienia, co prowadzi do śmierci chorego, gdyż niektóre z tych czynności przypisano pielęgniarkom. Jednak skorzystanie ze sprzeciwu sumienia przez pielęgniarki w praktyce często prowadzi do stosowania wobec nich sankcji dyscyplinarnych, aż po zwolnienia z pracy.

Sprawa sprzeciwu sumienia jest ostatnio niewątpliwie najbardziej aktualna na tle zawodu farmaceuty. Jej nasilenie nastąpiło wraz z wprowadzeniem do legalnego obrotu środków antykoncepcyjnych, a przede wszystkim chemicznych środków wczesnoporonnych, powodujących śmierć dziecka poczętego w pierwszych momentach jego życia, przede wszystkim pigułki RU 486 oraz tzw. pigułki „dzień po”, a także środków przeznaczonych do wspomaganego samobójstwa, eutanazji, czy wytwarzania i sprzedaży medykamentów sporządzanych z płodów ludzkich. Szczególnie ostrą postać ten problem przybrał w USA, gdzie w różnych stanach przyjmowano czasami diametralnie odmienne stanowiska- najczęściej odmawiając farmaceutom prawa do sprzeciwu sumienia, zwłaszcza, gdy chodzi o tzw. środki nagłej potrzeby (głównie pigułka „dzień po”), co dawało tytuł do rozstrzygnięcia tych spraw przed sądami. Jednak w niektórych stanach USA przyznawano w ustawodawstwie stanowym prawo do odmowy sprzedaży takich środków na zasadzie sprzeciwu sumienia³⁹. Innym rozwiązaniem przyjmowanym w niektó-

rych stanach USA jest przyznanie prawa do sprzeciwu sumienia farmaceutom, ale pod pewnymi warunkami, tak, by zabezpieczony został interes pacjenta⁴⁰.

Problem sprzeciwu sumienia farmaceutów wystąpił zresztą już nieco wcześniej na tle zachowań farmaceutów francuskich, którzy narkomanom odmawiali sprzedaży strzykawek, nie realizując recept wystawianych przez lekarzy⁴¹. Jednak farmaceuci są tą grupą zawodową, której na ogół, odmawia się prawa do sprzeciwu sumienia⁴², mimo, iż wynika ono z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do wolności sumienia i religii. M rację J. Lopez Guzman, gdy wskazuje, że w zasadzie farmaceuta może odwołać się do sprzeciwu sumienia, tak jak każdy inny obywatel, gdyż stanowi on prawo człowieka⁴³. Na skutek silnych protestów i głośnych procesów sądowych prowadzonych w sprawach dotyczących farmaceutów, którzy wyrazili sprzeciw sumienia, nastąpiły widoczne zmiany w traktowaniu prawa do sprzeciwu sumienia tej grupy zawodowej. Znamiennej jest jednak decyzja z 2.X 2001 Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu, w której uznano za nieuzasadnioną skargę farmaceutów francuskich, którzy odmówili realizacji recepty na pigułki aborcyjne „dzień po”. Farmaceuci powołali się na prawo do wolności sumienia i wolności religijnej zawarte w art. 9 pkt.1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wcześniej zostali

³⁹ Podaje się, że w 23 stanach USA ustawodawcy wydali prawo, które wyraźnie przyznaje farmaceutom prawo do sprzeciwu sumienia, por. The New York Times, 19.IV.2005, por. H. R. Manasse JR, Conscientions....:1559.

⁴⁰ J. Cantor, K. Baum, The Limits of Conscientions Objection- May Farmacists Refuse to Fill Prescription for Emergency Contraception, The New Journal of Medicine 2004, nr.2s.2010.

⁴¹ S. Rodota, Objection de conscience au service militaire, [w:] Liberté de conscience.....s.100.

⁴² R. Navarro-Valls, J. Martin Torron, Le obiezione :106.

⁴³ J. Lopez Guzman, Objecion....:2.

oni skazani nieodwołalnym wyrokiem na karę grzywny za niedopełnienie obowiązku sprzedaży medykamentu przepisanego przez lekarza. Trybunał Praw Człowieka uznał, że odwołanie się przez nich, dla uzasadnienia sprzeciwu sumienia do prawa człowieka do wolności sumienia nie ma podstaw, gdyż art. 9 Konwencji nie zawsze gwarantuje prawo do zachowywania się w dziedzinie publicznej w sposób dyktowany przez osobiste przekonania. Wskazał także, że gdy sprzedaż produktu jest legalna, farmaceuci nie powinni narzucać innym swoich przekonań dla uzasadnienia odmowy sprzedaży produktu przepisanego na receptę, dodając, że mają oni wiele sposobów, by zamaniestrować swoje przekonania poza sferą zawodową⁴⁴.

Najbardziej sporną kwestią przy uznaniu prawa farmaceutów do sprzeciwu sumienia są przede wszystkim trzy zasadnicze problemy: 1-czy można zawód farmaceuty zaliczyć do zawodów sanitarnych?, gdyż to przy ich wykonywaniu ustawy gwarantują prawo do odmowy wykonania prawem nakazanych czynności z powodu sprzeciwu sumienia; 2-czy wytwarzanie i rozprowadzanie środków abortyjnych przez farmaceutów mieści się w czynnościach wskazanych w klauzulach sumienia jako bezpośrednie lub pośrednie współdziałanie w procedurach lub czynnościach abortyjnych?; 3- czy farmaceuta, który zgodnie z ustawą o jego zawodzie ma obowiązek wydawania leków przepisanych przez lekarza na receptach, może odmówić ich realizacji,

powołując się na sprzeciw sumienia? Jeżeli w pierwszej kwestii na ogół nie było większych wątpliwości, a więc jest oczywiste, że zawód farmaceuty jest jednym z zawodów medycznych, to już w drugim przypadku starano się zanegować włączenie czynności farmaceuty do działań personelu służby zdrowia objętych wskazaniami klauzuli sumienia przy aborcji, a później i przy innych działaniach i procedurach wykonywanych przez pracowników służby zdrowia godzących w życie ludzkie lub godność człowieka., jak np. eutanazja, pomoc do samobójstwa, sztuczna prokreacja czy sterylizacja antykoncepcyjna. Negowano możliwość uznania wytwarzania leków lub realizację recept na środki abortyjne za czynności wskazane w ustawach abortyjnych, dające tytuł do sprzeciwu sumienia⁴⁵. Dowodzono, że nie jest to współpraca w procedurach czy dokonaniu aborcji. Takie widzenie sprawy należy oczywiście odrzucić, gdyż sporządzenie lub wydanie środka abortyjnego lub eutanatycznego z pewnością mieści się, na zasadzie warunku sine qua non we współdziałaniu w aborcji, czy eutanazji.

Zaprzeczano również temu, że środki wczesno- poronne lub poronne środki mechaniczne mają działanie abortyjne. Jeżeli tak, to sprzeciw sumienia nie może obejmować ich rozprowadzania. Głównym polem sporu były przede wszystkim -dopuszczone do obrotu- pigułki RU486 (pod różnymi nazwami medycznymi) oraz pigułka „dzień po”, zalegalizowana w wielu państwach⁴⁶, a w niektórych z nich rozprowadzana nawet bez recepty

⁴⁴ Por.Cour Europeenne des Droit de l'Homme, Decision sur la recevabilité de la requete n.49853/99 contre France z 2.X. 2001r.

⁴⁵ J. Lopez Guzman, El farmaceutico en la elaboracion, promocion y dispensacion de abortivos, <http://www.bioeticaweb.com/content/view/150/42>.

⁴⁶ Np. we Włoszech, Francji, Hiszpanii, Belgii, USA, Meksyku, Hondurasie, Kolumbii, Chile – por.

i za darmo. Wskazywano przede wszystkim, że przerwanie ciąży może nastąpić dopiero po implantacji, zaś niedopuszczenie do nidacji nie jest aborcją, co wykluczałoby merytoryczny tytuł do sprzeciwu sumienia. Jeszcze bardziej skomplikowana była sprawa odwołania się do sprzeciwu sumienia przy rozpowszechnianiu pigułki „dzień po”. Kwestią tą zajmowały się sądy, rozpatrujące sprawy farmaceutów odmawiających realizacji recept, na których lekarze zapisali pigułki tego rodzaju, na ogół odrzucając prawo farmaceuty do sprzeciwu sumienia. Sprawa sprzeciwu sumienia farmaceutów przede wszystkim w związku z pigułką „dzień po” jest nadal szczególnie głośna w USA, w których w 1998r Food and Drug Administration zalegalizowała użycie „pigułki antykoncepcyjnej nagłej potrzeby” jako formę kontroli urodzeń. Uważa się, że jej stosowanie pozwala na zapobiegnięcie w wymiarze rocznym 1,5 miliona ciąż „niechcianych” i 700 tys. aborcji rocznie⁴⁷. Wskazuje się nawet generalizująco, na tle stosowania tych pigułek, że jest to nowy front narodowej bitwy wokół praw

reprodukcyjnych⁴⁸. Nieliczne ustawodawstwa stanowe wprowadziły prawne gwarancje dla sprzeciwu sumienia farmaceutów, obejmujące zarówno pigułki „dzień po” jak i RU486, oraz inne środki wczesnoporonne, inne natomiast, często po burzliwej debacie, wyraźnie taką możliwość wyłączyły⁴⁹. Sprzeciw sumienia zgłaszali także masowo farmaceuci włoscy, wskazując, że mieści się on w formule art. 9 ustawy 194 z 1978, który uznaje możliwość zgłoszenia sprzeciwu sumienia w odniesieniu do przerwania ciąży⁵⁰. Podobnie czynią farmaceuci francuscy, zwłaszcza, że we Francji od 2002r ustawowo zobowiązano farmaceutów do bezpłatnego anonimowego wydawania małoletnim pigułki Norlevo (pigułka „dzień po”), zresztą i w Belgii należy małoletnim wydać bezpłatnie ten specyfik, mający aborcyjne działanie⁵¹.

Zgodnie z ustawą o zawodzie, farmaceuta ma obowiązek wydawania leków, które są legalnie wprowadzone do obrotu. Jednak na ogół, tę normatywną powinność opatrzoną sankcją dyscyplinarną, uzupełnia się klauzulą, że farmaceuta

np. Obiezione di coscienza e pigułka del dzień po, <http://italiasalute.leonardo.it/news2pag.asp?ID=6072>.

⁴⁷ Scott S. Greenberger, „Morning –after pill” issue poses dilemma for Rommney, *The Boston Globe*, 12.VI.2005.

⁴⁸ R. Stein, *Pharmacists` Rights at Front of New Debate*, *Washington post. Com*, 28.III.2005 : A01.

⁴⁹ Por. np. S. Eertelt, *Arizona House Comittee Approves Pharmacists Abortion Conscience Clause*, *LifeNews. Com*, 3.II.2005, tenże, *Minnesota Bill Wond Allow Pharmacists to opt out on Morning After Pills*, tamże, 3. III, 2005, *Newada Pharmacy Board Will, Consider Pharmacists Conscience Clause*, tamże 24.X. 2005, tenże, *Georgia Haus Rejects Pharmacist` s Conscience Clause on Abortion Drugs*, 14.III.2006, *Arizona Governor Votes Pharmacist Abortion Conscience Clause Bill*, tamże, 13.IV .2005, tenże *Illinois Gov. Sued\Over Discrimination Against Pro-Life Pharmacists*, *LifeNews.com Editor* 13.IV.2005.

⁵⁰ Por. np. *Obiezione di coscienza dei farmacisti sulla pillola “del giorno dopo”*, http://www.mpv-cav.veneto.it/a_93_IT_659_1.html, P. Morandini, *Obiezione di coscienza dei farmacisti sulla pillola del giorno dopo*, http://www.pinomorandini.it/a_14_51_1.html, 2.XII.2000.

⁵¹ *Des pharmaciens sommes de distribuer la pilule du landemain*, *Alliance pour les droit de la vie*, *Revue de presse confidentielle* nr 185 z 15.III.2006.

nie może odmówić rozpowszechniania leków bez uzasadnionej przyczyny⁵². Sprzeciw sumienia jest z pewnością tego uzasadnioną przyczyną. Jan Paweł II podkreślał z całą mocą, że relacje m. farmaceuta, a korzystającym z medykamentów wychodzą daleko poza aspekty merkantylne, gdyż wymagają głębokiej percepcji problemów osobistych zainteresowanego, w tym fundamentalnych aspektów etycznych, uwzględniających wartość życia i godność człowieka. W dystrybucji lekami farmaceuta nie może uwolnić się od wymogów swojego sumienia w imię prawa rynku, ani służących mu ustaw⁵³. Farmaceuci nie są tylko zwykłymi sprzedawcami lub neutralnymi dystrybutorami tego, czego od nich zażądano. Tak więc, prawo nie powinno zmuszać farmaceutów do sprzedaży takich produktów, które są przeznaczone do zniszczenia czy zakończenia życia człowieka. Decyzja tego typu powinna być włączona do formuły prawnej sprzeciwu sumienia⁵⁴.

Prawo do sprzeciwu sumienia farmaceutów jest tak bardzo kontestowane, że proponuje się nawet, aby w aptece umieszczać automaty do realizowania recept na środki antykoncepcyjne, wczesnoporonne, w tym także na pigułki „dzień po”. Roboty nie wnosząby przecież sprzeciwu sumienia, a interes pacjenta byłby respektowany⁵⁵.

Poważnym problemem jest jednak, czy autonomia zawodu farmaceuty może być

absolutna, czy w interesie pacjenta powinna mieć określone granice. W związku z tym, można spotkać opinie, według których do prawa nie powinno wprowadzać się ogólnej klauzuli sumienia dla farmaceutów, ale należy wiązać ją z określonymi kierunkami skutków działania rozprawdzanych leków czy środków. Sprzeciw sumienia powinien w ramach zawodu farmaceuty obejmować tylko takie przypadki, gdy farmaceuta uważa, że sprzedając dany specyfik, współpracuje w realizacji aktu niemoralnego, gdy występuje, nie dający się rozwiązać, konflikt sumienia. Oznacza to, że w niektórych wypadkach farmaceuta powinien szukać sposobów alternatywnych dla odmowy rozpowszechniania określonych środków medycznych, przy użyciu argumentów zawodowych. Dużo także zależy od rodzaju apteki i sposobu zatrudnienia jej personelu.

Wiele kontrowersji wywołuje korzystanie z prawa do sprzeciwu sumienia przez prawników, zwłaszcza sędziów. Kwestia ta podnoszona jest nie tylko w związku z koniecznością rozstrzygnięcia spraw mających za przedmiot zamachy na życie, głównie w postaci aborcji, ale również np. spraw rozwodowych czy dotyczących małżeństw osób tej samej płci.

Przepisy ustaw dotyczących ustroju sądów stanowią, że sędziowie orzekają zgodnie z własnym sumieniem, ale zawsze w granicach ustaw⁵⁶. Podkreśla się,

⁵² Tamże: 121.

⁵³ Giovanni Paolo II, Discorso alla Federazione Internazionale dei farmacisti Cattolici, 13. XI.1990, 3,4.

⁵⁴ Por. L. Melina, La cooperazione con azioni moralmente cattive contro la vita umana, [w:] Commento interdisciplinare alla "Evangelium Vitae" red. E. Sgreccia, R. Lucas Lucas, Vaticano 1997:488.

⁵⁵ K. A. Bramstedt, When pharmacists refuse to dispense prescription, www.thelancet.com, vol 365, 15V 2006 n. 9518, : 1220.

że w tej formule chodzi o niezawisłość sędziów i orzekanie suwerenne, bez nacisków. Natomiast, jeżeli sędzia nie wyraża zgody na rozstrzygnięcie sprawy określone przez większość składu sędziowskiego - może zgłosić votum separatum, zaznaczając w nim swoje odmienne stanowisko, zgodne z sumieniem. Działa wówczas w ramach tzw. opcji sumienia, która jest wcielona do pragmatyki zawodowej sędziów. Może także wyłączyć się z orzekania w danej sprawie.

Większym problemem jest jednak kwestia związania sędziego przepisami ustawy, której „aksjologii nie akceptuje”⁵⁷, a więc ewentualnego prawa sędziego do sprzeciwu sumienia z powodu niezgodności przepisów prawa na podstawie których powinien on rozstrzygać sprawę, z wyznawaniem przez niego systemem wartości zakodowanych w jego sumieniu. Na ogół przyjmuje się, że sędzia jest związany ustawą, a więc nie może odmówić jej zastosowania⁵⁸. Czasami, zwłaszcza w odniesieniu do sytuacji „przełomów politycznych”, wskazuje się na możliwość zastosowania przez sędziego tzw. klauzuli Radbrucha, według której, „konflikt między sprawiedliwością a bezpieczeństwem prawnym należałoby rozwiązać w ten sposób, ażeby prawo pozytywne zagwarantowane przez ustawodawstwo i władzę państwową miało pierwszeństwo również i wtedy, gdy treściowo jest niesprawie-

dliwe i niecelowe, chyba, że sprzeczność ustawy pozytywnej ze sprawiedliwością osiąga taki stopień, że ustawa jako prawo niesprawiedliwe powinna ustąpić sprawiedliwości(...) Można jednak z całą ostrością wyznaczyć (...) linię graniczną: tam gdzie nigdy nie dąży się do sprawiedliwości, gdzie równość będąca rdzeniem sprawiedliwości odrzucana jest świadomie przy stanowieniu prawa pozytywnego, tam trudno mówić, że ustawa jest jedynie „prawem niesprawiedliwym” gdyż traci ona w ogóle naturę prawa”⁵⁹. Radbruch wskazywał, że „Istnieją takie zasady prawne, które są silniejsze od każdego przepisu prawnego i w konsekwencji ustawa, która jest z nimi sprzeczna, pozbawiona jest mocy obowiązującej. Zasady te określa się jako prawo natury lub prawo rozumu”⁶⁰. W takim ujęciu, które daje podstawę wyjątkowej możliwości odstąpienia przez sędziego od respektu norm ustawowych widać refleksy już dużo wcześniej wskazanej przez Św. Tomasza z Akwinu, zasady prawa niesłusznego.

Sędzia, który w swoim sumieniu dostrzeże niegodziwość normy prawnej, jej sprzeczność z uniwersalnymi wartościami moralnymi i odmówi wykonania takiej dyspozycji normy prawnej, godząc się na poniesienie konsekwencji lub nawet zrezygnowanie z wykonywania zawodu sędziego, nie powinien podlegać z tego tytułu odpowiedzialności

⁵⁶ Por. De Asis Roig R., Juez y objecion de conciencia, Sistema 1993, 113, 72, cyt za J. Lopez Guzman, Objecion :2.

⁵⁷ A. Zoll, Związanie sędziego ustawą, [w:] Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej, Warszawa 1996:245.

⁵⁸ A. Zoll, tamże s.251.

⁵⁹ G. Radbruch, Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo, [w:] M. Szyszkowska: Zarys filozofii prawa, Białystok 2000:262.

⁶⁰ G. Radbruch, Pięć minut filozofii prawa, [w:] Colloquia Communia 1988/89, nr 41-42,:62.

prawnej⁶¹. W polskiej literaturze można znaleźć pogląd, który należy podzielić, że „etycznie wrażliwy sędzia nie może podporządkować się każdemu prawu (...) Istnieje pewien próg systemu prawa czy porządku prawnego, poniżej którego mamy do czynienia z zaprzeczeniem samej podstawowej idei prawa- przez naruszenie podstawowych zasad i wartości. Takiego prawa nie może wykonywać żaden uczciwy sędzia”⁶². I chociaż tłem dla tych poglądów była zasadnicza sprzeczność prawa komunistycznego z prawami człowieka, należy wskazane zasady etycznego postępowania sędziego rozciągnąć i na jego czynności dotyczące kwestii prawa do życia czy praw rodziny. Sędzia, tak jak każdy ma prawo do kierowania się w wykonywaniu swojego zawodu osądem sumienia. Powinno mu się zatem przyznać prawo do sprzeciwu sumienia. Należy przyjąć, że w wypadku nieusuwalnego konfliktu między treścią przepisów a sumieniem sędziego, gdy chodzi o uniwersalne prawa człowieka – np. prawo do życia, sędzia powinien mieć możliwość odmowy orzekania na jego podstawie. Właśnie na tym polu pojawił się problem odmowy wydania przez sędziego opiekuńczego zgody dla małoletniej na aborcję- zastanawiano się, czy kierując się sumieniem może on odmówić wydania takiej zgody. Powołać można przykładowo wyroki Sądu Konstytucyjnego we Włoszech- np.196/1987 i 445/1987, 1993, 2002, w których odmówiono sę-

dziemu w takich sprawach, prawa do odwołania się do sprzeciwu sumienia, gdyż pozostaje ono w wyraźnym kontraście z zasadniczą powinnością realizacji porządku prawnego, co wymagane jest od osób pełniących funkcje publiczne⁶³. Niektórzy, wiążąc sędziego ściśle z obowiązkiem stosowania ustawy, wskazują, że w wypadku, gdy dochodzi on do przekonania, że konkretny przepis prawa narusza wartości konstytucyjne, może uruchomić „procedury badania zgodności kwestionowanej normy z konstytucją przed Trybunałem Konstytucyjnym”⁶⁴, co oczywiście wyłącza możliwość powołania się przez niego na sprzeciw sumienia.

Kwestia prawa sędziego do sprzeciwu sumienia została także podniesiona w związku z orzekaniem w sprawach rozwodowych, a także w ostatnim czasie uzyskała aktualizację na tle legalizacji w Hiszpanii małżeństw homoseksualnych, w zestawieniu z powinnościami sędziego prowadzącego rejestry cywilne osób, które zawierają śluby cywilne. Warto pamiętać, że Kongregacja Nauki Wiary wyraźnie wskazała, że należy powstrzymać się od jakiegokolwiek współpracy w uchwalaniu i stosowaniu ustaw legalizujących takie związki, gdyż są one poważnie niesłuszne. W tej sprawie „każdy może odwołać się do prawa do sprzeciwu sumienia”⁶⁵. Nie ma, więc żadnych racji prawnych, by sędzia nie mógł odmówić wykonania ustawy o małżeństwach między osobami tej samej płci ze

⁶¹ W. Łączkowski, Wymiar sprawiedliwości a stosowanie prawa, [w:] *Ius et lex*. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza, red. A. Dębiński, A. Grześkowiak, K. Wiak, Lublin, 2002:236.

⁶² M. Safjan, *Etyka zawodu sędziowskiego*, [w:] *Ius et lex*, op.cit. s.272

⁶³ M. L. Di Pietro, C. Casini, M. Casini, A.G. Spagnolo, *Obiezione di coscienza*:135-136.

⁶⁴ A. Zoll, *Związanie...*;: 247.

⁶⁵ *Congregazione per la Dottrina della Fede, Considerazioni circa i progetti di riconoscimento*

względu na jej sprzeczności z sumieniem. Podaje się także, w tym kontekście, że na mocy specjalnej ustawy organicznej sędzia, jeżeli uzna, że sprzeczne z konstytucją jest małżeństwo tej samej płci, może także złożyć skargę do Trybunału Konstytucyjnego⁶⁶.

Nasilona dyskusja nad prawem do sprzeciwu sumienia dla osób wykonujących zawody prawnicze, zwłaszcza sędziów i adwokatów pojawiła się we Włoszech po przemówieniu Jana Pawła II do Roty rzymskiej, z okazji inauguracji roku sądowego z 28 I 2002r.⁶⁷ Ojciec Święty, określając rozwód jako plagę społeczną, i podkreślając nierozzerwalność małżeństwa wzywał do powstrzymania się od współpracy na rzecz rozwodów. Przewodniczący Krajowej Rady Prawników, oponując przeciwko prawu do sprzeciwu sumienia prawników uważał, że oznaczałoby to zdradę ustaw i prawa. Podobnie przeciwko prawu do sprzeciwu sumienia dla sędziów opowiedział się włoski Minister sprawiedliwości⁶⁸. Przy okazji tej dyskusji dotyczącej sprzeciwu sumienia prawników katolickich wobec rozwodów wskazywano, że porządek prawny powinien uznać prawo do sprzeciwu sumienia jako prawo osobiste przyrodzone i nienaruszalne, zaznaczając, że skorzystanie z tego prawa nigdy nie powinno pociągać za sobą sankcji prawnych⁶⁹.

W odniesieniu do adwokatów przyjmuje się, że raczej nie przysługuje im prawo do sprzeciwu sumienia, gdyż znajdują się oni w sytuacji, w której nie istnieje nierozwiązywalny konflikt między sumieniem a treścią przepisów prawa. Adwokat może po prostu nie przyjąć obrony w sprawie, która prowadziłaby do naruszenia nakazów jego sumienia. We francuskiej ustawie o adwokaturze z 31.XII 1990r. wskazuje się jednak wprost, że adwokat może żądać zwolnienia z obrony, którą uważa za przeciwną jego sumieniu⁷⁰.

Projekt umowy konkordatowej w Słowacji wyraźnie poręczał prawo do sprzeciwu sumienia wszystkim prawnikom, których praca dotyczyłaby czynności wskazanych w tej umowie. W załączniku do projektu wskazano, że chodzi o sędziów, adwokatów, komorników⁷¹.

Na tle ustawy legalizującej małżeństwa homoseksualne w Hiszpanii powstał problem prawa do sprzeciwu sumienia nie tylko sędziów cywilnych czy merów udzielających małżeństw cywilnych takim parom, ale i administracyjnego personelu pomocniczego. Sekretarka sądowa podniosła sprzeciw sumienia wobec nakazanych jej czynności w procesie udzielania ślubu parze tej samej płci. Tak więc do kręgu zawodów, w których występuje kwestia sprzeciwu sumienia należy dopi-

legale delle unioni tra persone omosessuali, 32 Luglio 2003, por także, A. Card. Lopez Trujillo, Reflexiones sobre la objecion de conciencia en la Enciclica Evangelium vitae, Famiglia e Vita 2005, nr 2, :72.

⁶⁶ J. Fornes, Il giurista : "L'obiezione de coscienza? Scelta legittima", Avvenire, 27 IV 2005.

⁶⁷ Jan Paweł II, Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej.

⁶⁸ R. Ricciotti, Il giudice non puo obbiettare contro la legge, [http://www.giustiziacarita .it/ professionioni/rom.htm](http://www.giustiziacarita.it/professionioni/rom.htm).

⁶⁹ M. Altobello, Relazione deontologica, <http://www.giustiziacarita.it/professionioni/relazione-deontologica.htm>.

⁷⁰ La Croix.com, 10 VI 2005, L'Eglise et les lois.

⁷¹ Por. art 4 Nvrah Zmluva, op.cit.

sać i pomocniczy personel administracyjny i sądowy, w zakresie w jakim współdziałają w realizacji zadań wskazanych prawem, a sprzecznych z normami zapiśnianymi w ich sumieniu.

Dołączyć doń należy także administracyjny personel pracujący w zakładach leczniczych, ponieważ nie zawsze można pracowników administracji zaliczyć do personelu sanitarnego. Podstawą wywołania kwestii prawa do sprzeciwu sumienia była konkretna sprawa sekretarki lekarza, która odmówiła napisania pisma skierowanego do kobiety chcącej przerwać ciążę, z lekarskimi wskazówkami co do procedury przeprowadzenia aborcji. Chodzi o głośną sprawę *Janaway v. Salford Area Health Authority*, której sąd w pierwszej instancji przyznał rację, uważając, że czynności, które wykonywała, mieszczą się w ramach wskazanych art. 4 (1) *Abortion Act 1967*. Jednak w ostatecznym rozstrzygnięciu Izba Lordów odmówiła sekretarce prawa do odwołania się do sprzeciwu sumienia, uznając, że pisanie listu w sprawie aborcji nie mieści się w dyspozycji przepisów ustawy aborcyjnej z 1967r., nie jest bowiem udziałem w medycznym procesie aborcji⁷².

Kwestia sprzeciwu sumienia nauczyciela powstaje przede wszystkim na tle obowiązku przekazywania wiedzy sprzecznej z wartościami wskazywanymi przez sumienie. Konieczność odwołania się do sprzeciwu sumienia może wystąpić na tle różnych przedmiotów nauczania. Chodzi głównie o nauczanie w ramach przedmiotu „wychowanie seksualne”, chociaż może dotyczyć również nauczania w innych dziedzinach. Dotyczyć może np.

narzucania ujęć faktów i ocen zdarzeń historycznych sprzecznych z prawdą, czy przedstawiania określonych treści w nauczaniu biologii. Sytuacja sprzeciwu sumienia nauczyciela nie jest regulowana w prawie, jednak styka się ona z kilkoma problemami innej natury.

Nauczycielom nie można odmówić prawa do sprzeciwu sumienia. Jednak kwestia ta jest wieloaspektowa. Nauczyciel pracuje, na ogół, w ramach umowy o pracę, podejmując pracę jako nauczyciel danego przedmiotu zgadza się realizację konkretnego programu nauczania. Tak więc w wypadku podjęcia się nauczania wychowania seksualnego, godzi się na nauczanie treści z góry określonych programem nauczania tego przedmiotu, zresztą wprowadzanego do szkół wielu państw jako obowiązkowego. Jeżeli treści te nie są mu znane a priori, nie wynikają z programu, może odmówić ich przekazywania, powołując się na sprzeciw sumienia. Odróżnić też należy nauczycieli szkół prywatnych, zwłaszcza wyznaniowych, od państwowych. W szkołach prywatnych ten przedmiot może być nauczany zgodnie z systemem wartości obowiązującym w danym typie szkoły. Podejmując w nich pracę nauczyciel wyraża zgodę na nauczanie określonych treści poszczególnych przedmiotów, a często szkoły takie stawiają specjalne wymagania co do postawy i poglądów, zatrudnianych w nich nauczycieli. Trudno byłoby w takiej sytuacji powoływać się na sprzeciw sumienia po uprzedniej zgodzie na realizację programu.

Pamiętać jednak należy, że to rodzice są pierwszymi i podstawowymi wy-

⁷² [1988] AC537 HL por. M. Davies, *Medical Law*, London 1998, :280, G. Quinn, *Objection de conscience dans domaine professionnel (fonction publique et professions liberales)* [w:] *Liberté de conscience...* op.cit :124.

chowawcami swoich dzieci, zaś zgodnie z międzynarodowymi standardami, szkoła powinna przy wychowaniu dzieci respektować przekonania religijne i moralne rodziców. Dotyczy to zwłaszcza nauczania seksualnego.

We wskazanym wyżej projekcie umowy m. Republiką Słowacji a Stolicą Apostolską, włączono do klauzuli sumienia także czynności wychowawczo-kształcące, objęte m.in. ustawami o szkołach, co w uzasadnieniu zilustrowano nauczaniem wychowania seksualnego⁷³. Tak więc klauzula sprzeciwu sumienia miałaby wyrażać odniesienie do zawodu nauczyciela.

W związku ze stanowieniem ustaw, których treść godzi w podstawowe wartości moralne i narusza fundamentalne prawa człowieka zrodził się problem, czy osoby pełniące funkcje publiczne w najwyższych organach państwa mogą odwołać się do klauzuli sumienia. Jednak w takich wypadkach nie tyle chodzi o wykonywany zawód – chociaż mówi się np. o parlamentarzystach zawodowym – ile o pełnione funkcje publiczne. Parlamentarzyści mają prawo natomiast niezaprzeczone prawo tworzenia prawa, zgłaszania poprawek i głosowania zgodnie z własnym sumieniem. Odmowa wykonania ustawowo wskazanych czynności przez funkcjonariuszy państwa znajduje w tym przypadku podstawę w prawie każdego człowieka do wolności sumienia i religii. Przykładem takiego zachowania jest z pewnością gest króla Belgii, Baudouin'a, który czasowo abdykował, nie chcąc podpisać,

jako sprzeczej z sumieniem, ustawy poszerzającej legalizację aborcji w Belgii.

Wskazuje się, że w naszych czasach występują ostre walki między sumieniem człowieka a władzą państwa demokratycznego, które zmierza do swego rodzaju władzy absolutnej w odniesieniu do sumienia człowieka, gdyż w stanowionym prawie tworzy poważne dylematy moralne dla tych, którzy przyjmują istnienie ponad naturalnego porządku normatywnego⁷⁴. W imię pluralizmu przekonań uchwała się ustawę naruszającą podstawowe wartości, a następnie czyni wyłom w jej stosowaniu, tytułem indywidualnych decyzji determinowanych sumieniem pojedynczych osób. Zwalnia to ustawodawcę od dbałości o to, by ustawy nie naruszały reguł moralnych i nie godziły w podstawowe prawa człowieka. Instytucja sprzeciwu sumienia stawia więc z całą ostrością kwestię prawa niesłusznego i sprzeciwu przeciwko jego treści⁷⁵. Wprowadzając klauzulę sumienia ustawodawca zdaje się usprawiedliwiać swój wybór etyczny co do treści ustawy, usprawiedliwia relatywizm moralny, odsyłając wyłącznie do indywidualnego sumienia.

Osoba powołująca się na sprzeciw sumienia jest immunizowana od konsekwencji prawnych takiego zachowania na zasadzie koncesji indywidualnej, stąd można zasadnie mówić o „prywatyzacji” moralności i o jej fragmentaryzacji uzależnionej od postawy etycznej konkretnej osoby. Etyka staje się więc etyką personalnych klauzul sumienia⁷⁶.

⁷³ Nvrah. Zmluva medzi Slovenskou republikou a Svatou stolicou o uplatnovani vyhradu svedomia, art.4 lit. c), Predkladacia sprava, II.

⁷⁴ J. J. Wright, *Coscienza...*: 7.

⁷⁵ J. T. MARTIN DE AGAR, *Problemi*..2.

⁷⁶ M. SCHOONYANS, *L'objection de conscience en politique*, Communication a la Conference Internationale pour les Parlementaires d'Europe Centrale sur le theme Contemporary Family, Bioethics, and Responsibility of the Members of Legislative Bodies, Bratislava, 3 octobre 2003.

Coraz częstsza praktyka odwoływania się do klauzuli sumienia przez przedstawicieli różnych zawodów zaczyna budzić niepokój tych, którzy dążą do całkowitego odseparowania prawa od podstawowych wartości moralnych. Podejmuje się kampanię przeciwko tej instytucji, wskazując, że naruszać ona może prawa i wolności innych osób. Taki zmasowany atak był szczególnie widoczny w związku z pracami nad projektem aneksu do konkordatu dotyczącym prawa wykonywania sprzeciwu sumienia w Republice Słowacji. Doświadczenie Słowacji wskazuje, że zasada koncesji na rzecz sumienia przy wykonywaniu różnych zawodów nie jest zasadą stabilną i może okazać się dla współczesnych pluralistycznych państw „zbyt” pluralistyczna. Rozważając problem sprzeciwu sumienia należy jednak pamiętać, że w sytuacji, gdy prawo nie opiera się na podstawowych normach prawa moralnego, a nie można go drogą legalną zmienić, powinno być zagwarantowane przynajmniej prawo do sprzeciwu sumienia⁷⁷.

STRESZCZENIE

Prof. dr hab. Alicja Grześkowiak podejmuje aktualny w społeczeństwach pluralistycznych problem sprzeciwu sumienia, którego podstawą jest konflikt między obowiązkiem zachowania zgodnego z prawem stanowionym, a powinnością moralną wskazywaną przez sumienie.

Wskazując na różnorodne rozwiązania prawne państw europejskich odnosi się do sprzeciwu sumienia w obszarze pracy zawodowej żołnierza, lekarza, pielęgniarki, farmaceuty, biologa, sędziego, adwokata, nauczyciela. Autorka potwierdzając słuszność gwarancji prawnej sprzeciwu sumienia zwraca jednocześnie uwagę, że wprowadzając klauzulę sumienia ustawodawca zdaje się usprawiedliwiać relatywizm moralny, immunizując się od dbałości o to, by ustawy nie naruszały reguł moralnych i nie godziły w podstawowe prawa człowieka.

SUMMARY

Prof. dr hab. Alicja Grześkowiak takes up in pluralistic societies current issue of a clause of conscience, which bases on a conflict between an obligation to behave in accordance with the state law and a moral duty indicated by a conscience. Pointing out various European countries legal solutions, she refers to the clause of conscience in the area of career soldier, doctor, nurse, pharmacist, biologist, judge, attorney and teacher. The author confirming the validity of the legal guarantee of the clause of conscience also notes that with a conscience clause legislature seems to justify moral relativism, freeing up of the care that the laws do not violate moral rules, and not threaten the basic human rights.

**Życie to nie rozdział powieści ani też piękna ballada.
Życie to księga, która w swej treści głębokie cele posiada**

⁷⁷ Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania, Donum Vitae, III.